

Sygn. akt: I. C. 1069/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>SSR Aneta Ineza Sztukowska</i>
Protokolant:	<i>Edyta Lipnicka</i>

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2014 r. w Suwałkach

sprawy z powództwa (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

przeciwko A. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt I C 1069/14

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wystąpił przeciwko A. S. z pozwem o zapłatę kwoty 5.973,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając swe żądanie powód podał, iż w ramach udzielanej pozwanej ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów komunikacyjnych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów wypłacił odszkodowanie (w kwocie dochodzonej pozwem) za szkodę komunikacyjną spowodowaną przez pozwaną w dniu 06.06.2012 r. w pojeździe marki B. o nr rej. (...). Powód podał przy tym, iż pozwana zbiegła z miejsca zdarzenia, co uzasadnia roszczenie regresowe po jego stronie. Jako podstawę prawną zgłoszonego roszczenia wskazał powód przy tym art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) – j.t. Dz.U. z 2013 r. Nr 392 z późn. zm.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 06 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt VI. Nc-e (...) Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie żądanie powoda uwzględnił w całości.

Od orzeczenia powyższego, w przepisany terminie, pozwana A. S. wniosła sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów procesu. Nie kwestionując okoliczności, iż była sprawczynią szkody komunikacyjnej z dnia 06.06.2012 r., wskazywała na bezzasadność żądania pozwu. Powoływała się przy tym na fakt posiadania ważnej umowy ubezpieczenia w zakresie ubezpieczenia

obowiązkowego posiadaczy pojazdów komunikacyjnych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów i jednocześnie zaprzeczała, by zbiegła z miejsca kolizji. Jednocześnie pozwana negowała też wysokość dochodzonego roszczenia co do zasady podnosząc, iż zakres szkody w pojeździe przez nią uszkodzonym był niewielki i nie uzasadniał wypłaty odszkodowania w kwocie dochodzonej pozwem.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 06.06.2012 r. około godziny 12.30 w S. na terenie parkingu przy ulicy (...) doszło do kolizji drogowej. Kierująca pojazdem marki O. o nr rej. (...) A. S., wyjeżdżając z parkingu uszkodziła przy omijaniu samochód osobowy marki B. o nr rej. (...) należący do M. P.. Wskutek powyższego zdarzenia w samochodzie marki B. o nr rej. (...) należącym do M. P. doszło do zarysowania z wgnieceniem błotnika przedniego lewego, zaś w samochodzie marki O. o nr rej. (...) A. S. – do otarcia przednich prawych drzwi (dowód: notatka policyjna 25-25v).

Wyjeżdżając z parkingu przy ul. (...) A. S. spieszyła się i faktu uszkodzenia pojazdu marki B. o nr rej. (...) nie zauważyła. Bezpośrednio z miejsca zdarzenia udała się do B. po męża, który tam kończył swe czynności zawodowe i jako kierowca TIR-a oczekiwał na zmiennika. Gdy A. S. spotkała się z mężem, ten zwrócił jej uwagę, iż kierowany przez nią samochód ma otarte drzwi prawe przednie. Po przeanalizowaniu całego dnia A. S. stwierdziła wówczas, że do uszkodzenia tego mogło dojść jedynie na parkingu przy ul. (...) w S. (bezsporne w świetle wyjaśnień pozwanej nie kwestionowanych przez powoda).

Następnego dnia, A. S. wraz z mężem wróciła do S. i od razu udała się na Komendę Miejską Policji w S. celem zgłoszenia szkody powstałej w jej pojeździe i ustalenia czy tego dnia policja odnotowała inne zgłoszenie szkody z rejonu parkingu przy ul. (...), za którą ewentualnie ponosi ona odpowiedzialność. Funkcjonariusze policji skojarzyli wówczas fakt takiego zgłoszenia przez właściciela pojazdu marki B. nr rej. (...), uznali, iż winną powstania szkody w ww. pojeździe jest A. S. i ukarali ją z powyższego tytułu mandatem w wysokości 100,00 zł (dowód: notatka policyjna k. 25-25v)

Następnie, A. S. podała wszystkie dane dotyczące swego ubezpieczenia OC w (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. oraz przesłała ww. towarzystwu dokumenty niezbędne dla określenia zakresu odpowiedzialności za szkodę w pojeździe marki B. nr rej. (...) (dowód: oświadczenie sprawy szkody k. 26-26v, dane polisy k. 27)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wypłaciło właścicielowi pojazdu marki B. nr rej. (...) odszkodowanie w kwocie 3.078,38 zł (bezsporne, dodatkowo dowód: ocena techniczna k. 28-30, analiza kosztów naprawy k. 32, kosztorys k. 33-34, zawiadomienie o szkodzie k. 35-39, decyzja o przyznaniu odszkodowania k. 39-40, wyciąg bankowy k. 41). Kolejną kwotę tytułem dopłaty odszkodowania (2.926,87 zł) (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wypłaciło właścicielowi marki B. nr rej. (...) na skutek prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w dniu 08 marca 2013 r. w sprawie I. Nc. 443/13 Sądu Rejonowego w Suwałkach (dowód: kalkulacja naprawy k. 43-45, pozew k. 46-48, nakaz zapłaty z dnia 08 marca 2013 r. w sprawie I. Nc. 443/13 Sądu Rejonowego w Suwałkach k. 49-49v, decyzja o wypłacie k. 50).

Pismem z dnia 03.09.2012 (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wezwało A. S. do zapłaty kwoty 3.078,38 zł tytułem zwrotu odszkodowania wypłaconego właścicielowi marki B. nr rej. (...). Następnie, pismem z dnia 22.05.2013 r., po dopłacie odszkodowania w wyniku uprawomocnienia się nakazu zapłaty wydanego w dniu 08 marca 2013 r. w sprawie I. Nc. 443/13 Sądu Rejonowego w Suwałkach, (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wezwało A. S. do zapłaty kwoty 2.926,87 zł tytułem zwrotu dodatkowego odszkodowania wypłaconego właścicielowi marki B. nr rej. (...) (dowód: wezwanie do zapłaty k. 42 i k. 51). Oba te wezwania okazały się bezskuteczne (okoliczność bezsporna).

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym w sprawie niniejszej było, iż pozwana była sprawczynią szkody komunikacyjnej z dnia 06.06.2012 r. w samochodzie osobowym marki B. nr rej. (...). Poza sporem było również i to, że w dacie powstania powyższej szkody pozwana korzystała z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów komunikacyjnych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów w powodowym towarzystwie ubezpieczeń

i że towarzystwo to przyjęło odpowiedzialność za przedmiotową szkodę wypłacając z tego tytułu właścicielowi samochodu osobowego marki B. nr rej. (...) odszkodowanie w łącznej kwocie 5.973,88 zł. Twierdzenia powoda w tym zakresie zostały przez pozwaną bowiem przyznane; znajdują one nadto potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności zaś w notatce policyjnej (k. 25-25v), oświadczeniu sprawcy szkody (k. 26-26v), danych o polisie (k. 27), decyzji o przyznaniu odszkodowania (k. 39-40 i 50), wyciągu bankowym (k. 41) oraz nakazie zapłaty z dnia 08 marca 2013 r. w sprawie I. Nc. 443/13 Sądu (k. 49-49v).

Spór w sprawie niniejszej sprowadzał się natomiast do oceny zachowania pozwanej jakie miało miejsce bezpośrednio po spowodowaniu przez nią szkody komunikacyjnej z dnia 06.06.2012 r. – odmiennej w świetle stanowisk prezentowanych przez strony postępowania. Powodowe towarzystwo ubezpieczeń zachowaniu pozwanej przypisywało bowiem charakter zbiegu z miejsca zdarzenia, czemu pozwana stanowczo zaprzeczała. Ocena ta miała zaś zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia żądania zgłoszonego w pozwie. Roszczenie swe strona powodowa wywodziła bowiem z treści art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) – j.t. Dz.U. z 2013 r. Nr 392 z późn. zm., w myśl którego zakładowi ubezpieczeń przysługuje uprawnienie dochodzenia od kierującego pojazdem zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC odszkodowania, jeżeli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia.

W ocenie Sądu sformułowanie „zbiegł z miejsca zdarzenia” użyte w art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ustawy (...), dotyczy takiej sytuacji, gdy sprawca opuścił miejsce zdarzenia świadomie, bez spełnienia ciężących na nim obowiązków wynikających z art. 16 (tj. przedsięwzięcia wszystkich środków w celu zapewnienia bezpieczeństwa w miejscu zdarzenia, starania się o złagodzenie skutków zdarzenia oraz zapewnienia pomocy lekarskiej poszkodowanym, jak również w miarę możliwości zabezpieczenia mienia osób poszkodowanych; zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody; niezwłocznego powiadomienia Policji o zdarzeniu, o ile doszło do wypadku z ofiarami w ludziach lub do wypadku powstałego w okolicznościach nasuwających przypuszczenie, że zostało popełnione przestępstwo; udzielenia pozostałym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji koniecznych do identyfikacji zakładu ubezpieczeń, łącznie z podaniem danych dotyczących zawartej umowy ubezpieczenia; niezwłocznego powiadomienia o zdarzeniu zakładu ubezpieczeń, udzielając mu niezbędnych wyjaśnień i przekazując posiadane informacje), w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (por. wyrok Sadu Okręgowego w Białymstoku z dnia 07 maja 2009 r. w sprawie II. Ca. 237/09 opubl. w zbiorze orzecznictwa LEX za nr (...)).

Zaznaczyć w tym miejscu godzi się, że to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, iż pozwana zbiegła z miejsca zdarzenia (art. 6 kc), a nie po prostu się z niego oddaliła, lecz bez zamiaru uniemożliwienia lub utrudnienia ustalenia jej tożsamości czy okoliczności zdarzenia, a w konsekwencji uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. Stosunek strony powodowej w zakresie udowodnienia faktów, z których wywodziła ona skutki prawne określić zaś można, zdaniem Sądu, jako bierny i zachowawczy. Jedynym dowodem, jaki powód przedstawił na poparcie swych twierdzeń, była bowiem notatka policyjna sporządzona na okoliczność zaistnienia kolizji spowodowanej przez pozwaną, w której odnotowano stwierdzenie, iż „sprawca odjechał z miejsca” (vide: notatka k. 25-25v). Trzeba jednak podkreślić, że tożsamość pozwanej jako sprawczyni szkody z dnia 06.06.2012 r. ustalono nie na podstawie informacji poszkodowanego ani też nie na podstawie zeznań świadków zdarzenia (których nie było), ani też wreszcie nie na podstawie czynności dochodzeniowych policji, lecz na podstawie zgłoszenia się samej pozwanej na Komendę Miejską Policji w S. Powyższe potwierdza informacja K. S. z dnia 27.03.2014 r. złożona na rozprawie w dniu 15.09.2014 r. W tej sytuacji kuriozalnym jest stawianie pozwanej zarzutu zbiegnięcia z miejsca zdarzenia. Gdyby bowiem pozwana świadomie opuściła miejsce zdarzenia w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, to następnie – po zorientowaniu się, że wyjeżdżając z parkingu mogła uszkodzić inny pojazd – nie zgłaszałyby się na policję jako sprawczyni szkody.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej doszedł Sąd do przekonania, iż zachowaniu pozwanej tuż po spowodowaniu kolizji z dnia 06.06.2012 r. charakteru „zbiegu miejsca zdarzenia” przypisać nie sposób. W świetle powyższego, nie znajdując podstaw do zakwalifikowania zachowania pozwanej po spowodowaniu kolizji z

dnia 06.06.2012 r. jako „zbiegu z miejsca zdarzenia” w rozumieniu art. 43 pkt 4 ustawy (...), Sąd oddalił powództwo, orzekając w tym zakresie tak jak w punkcie I wyroku.

SSR Aneta Ineza Sztukowska